

## Samobójstwa w metrze. Radny chce specjalnych ekranów, takich jak w Londynie

data aktualizacji: 2021.11.17



**Jak ochronić pasażerów przed wpadnięciem pod metro? W wielu miastach na świecie poradzono sobie z tym problemem, montując ekrany. Czy Warszawie też się takie pojawią?**

Już nie raz i nie dwa stacje warszawskie metra stawały się miejscem tragedii. W historii podziemnej kolejki nie brakowało osób, które z premedytacją rzucały się pod nadjeżdżający pociąg. Nie brakuje także sytuacji, gdy ktoś spadł na tory przypadkowo.

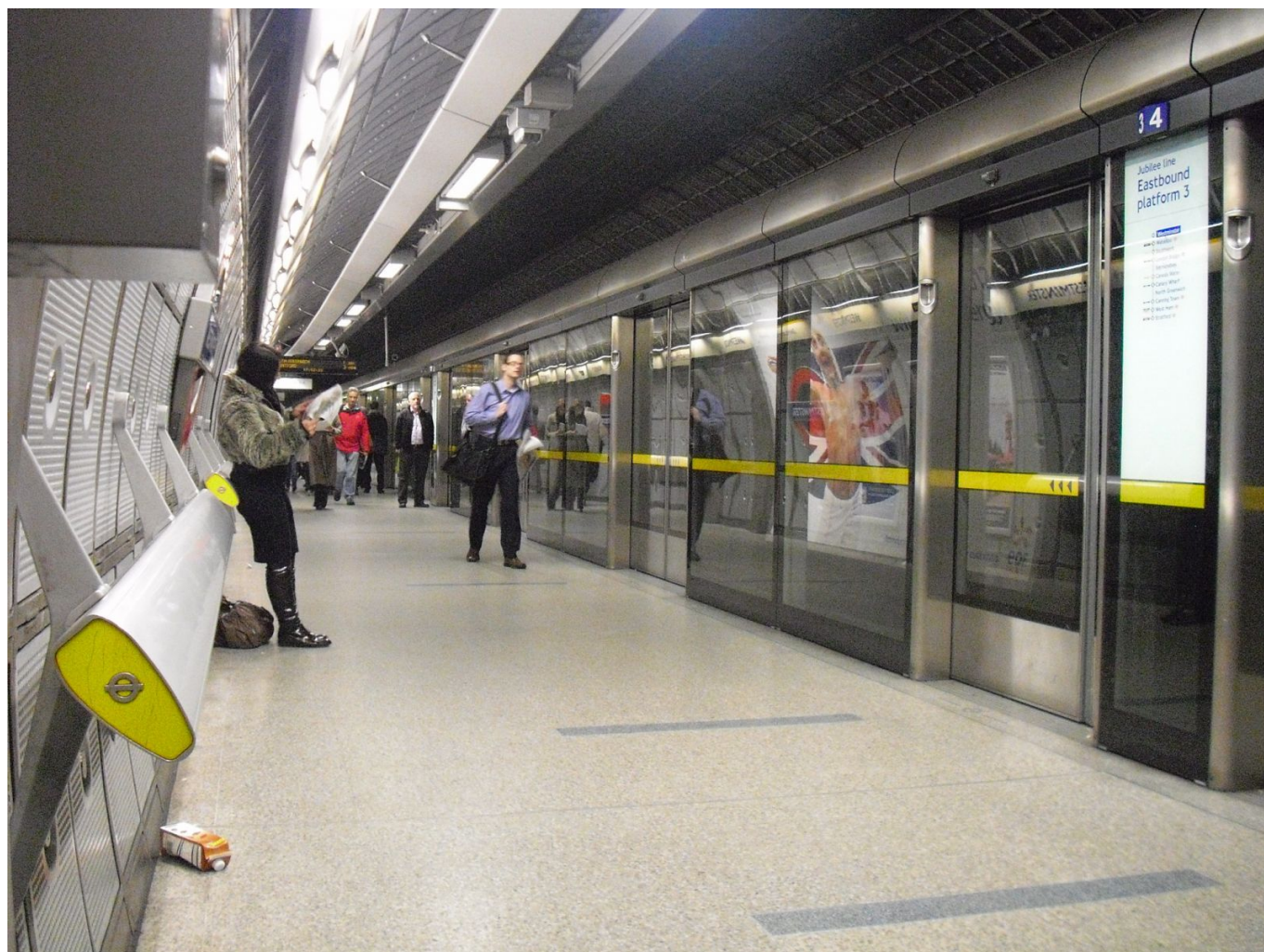
Na stacjach metra nie ma żadnego zabezpieczenia przed takimi zdarzeniami. Nad tym problemem pochylił się ursynowski radny PiS Mateusz Rojewski. Według radnego każda taka sytuacja ma przede wszystkim straszliwy wymiar emocjonalny, ale także komunikacyjny.

*- Każdy taki wypadek to nieopisana tragedia dla rodziny osoby zmarłej, którą nie sposób wyrazić słowami. Każda taka dramatyczna sytuacja wiąże również organy porządkowe na wiele godzin, tym samym zawieszając ruch pociągów w rejonie danej stacji - zauważa radny.*

Dlatego też - jego zdaniem - miasto powinno zastanowić się nad zwiększeniem bezpieczeństwa pasażerów podziemnej kolejki. Radny proponuje rozwiązanie prosto z Londynu.

*- Z obserwacji poczynionych przeze mnie w niektórych miastach zachodu Europy wynika, że na części linii metra (np. niektóre linie metra londyńskiego) zamontowane zostały ekrany, które*

uniemożliwiają, aby tak dramatyczne wypadki miały miejsce - zauważa Rojewski.



## Za dużo taboru

Tego typu ekrany wyposażone są w drzwi, które otwierają się jedynie, gdy na peronie stoi już pociąg. Dzięki temu możliwość wpadnięcia pod kolejkę spada praktycznie do zera. Czy takie rozwiązanie mogłoby pojawić się w warszawskim metrze?

Zarząd Transportu Miejskiego dokonał wstępnej analizy i okazuje się... że u nas takie rozwiązanie jest niemożliwe do wprowadzenia. Problemem są pociągi metra.

*- Metro Warszawskie eksploatuje tabor o różnych parametrach technicznych (obecnie są to trzy typy pociągów) i drzwi w pociągach są różnej szerokości oraz są usytuowane w różnych miejscach pudeł wagonów - mówi Tomasz Kunert, rzecznik Zarządu Transportu Miejskiego.*

Maszynista musi zatrzymać pociąg tak, żeby zrównać drzwi wagonów z drzwiami przegrody oddzielającej peron od torów. Można więc wyobrazić sobie sytuację, gdy pasażerowie jednego typu pociągu będą mogli wysiąść wszystkimi drzwiami, a innego typu już tylko połową.

## A co z drugą linią?

Trzy rodzaje taboru to jednak kwestia tylko pierwszej linii metra. A co z drugą, po której jeździ tylko jeden rodzaj pociągów? Tam niedługo pojawią się nowe pociągi Skody, które także będą różniły się parametrami od obecnych Siemensów. Ale nawet gdyby pod Warszawą jeździł jeden typ taboru,

montaż ekranów nadal byłby niemożliwy.

*- Budowa tego typu zabezpieczeń wiązałaby się także z przebudową stacji oraz zaprojektowaniem i zbudowaniem na nowo niektórych systemów instalacyjnych, np. przeciwpożarowego czy wentylacyjnego - zauważa rzecznik ZTM.*

Nie ma więc co liczyć na montaż ekranów ochronnych. Przynajmniej na pierwszej i drugiej linii warszawskiego metra. Kto wie, może takie rozwiązanie znajdzie się w planowanej już trzeciej nitce?

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/samobojstwa-w-metrze-radny-chce-specjalnych-ekranow-takich-jak-w-londynie,18662.htm>